

POSTANOWIENIE

Dnia 16 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z odwołania U. Sp. z o.o. Spółki komandytowej w T.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych
o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawnych,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 16 listopada 2016 r.,
zażalenia U. Sp. z o.o. Spółki komandytowej w T. na wyrok Sądu Apelacyjnego w
[...]
z dnia 3 marca 2016 r., sygn. akt III AUa .../15,

**uchyla zaskarżone postanowienie zawarte w punkcie 1
wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 3 marca 2016 r.**

UZASADNIENIE

Wnioskodawca „U.” Spółka z o.o. Spółka Komandytowa z siedzibą w T. we wniosku z dnia 12 czerwca 2014 r. o interpretację przepisów przedstawił stanowisko, że w Spółce Komandytowej będącej sukcesorem prawnym osoby fizycznej, prowadzącej poprzednio tę samą działalność, ma zastosowanie art. 93a § 2 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 613 ze zm.), a zatem wstępuje ona we wszystkie prawa i obowiązki przewidziane zarówno w przepisach prawa podatkowego jak i - zgodnie z odesłaniem z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie

ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 121 ze zm.) - w przepisach tej ostatniej ustawy, które dotyczą przekształconego przedsiębiorstwa poprzednio prowadzonego przez osobę fizyczną, w tym także dotyczące stopy procentowej ubezpieczenia wypadkowego obowiązującej tę osobę.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych decyzją z dnia 31 lipca 2014 r. stwierdził, że stanowisko wnioskodawcy jest nieprawidłowe, ponieważ stosownie do art. 10 ust. 1 i ust. 5 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 584 ze zm.) oraz art. 83d ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, interpretacja co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia przez przedsiębiorcę składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, dokonywana jest w jego indywidualnej sprawie. Odnosząc się zatem do obowiązku ustalenia stopy procentowej wnioskodawcy organ rentowy uznał, że w przypadku zawiązania nowej spółki przez inny podmiot, który wnosi do niej swoje przedsiębiorstwo nie ma miejsca sukcesja stopy procentowej składki. Nowo powstała spółka jest zobowiązana do odrębnego ustalenia obowiązującej jej stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe na zasadach ogólnych.

W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawca wniósł o jej zmianę przez uznanie, że stanowisko przedstawione we wniosku jest prawidłowe oraz o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 22 stycznia 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ustalił, iż wnioskodawca „U.” Spółka z o.o. Spółka Komandytowa w T., powstała w wyniku przekształcenia „U.” K.R.M. spółki cywilnej, zachowuje prawo do opłacania składek na ubezpieczenia wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej w spółce cywilnej, o ile nie nastąpiła zmiana okoliczności, o których mowa w art. 28, art. 29 i art. 30 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1242 ze zm., dalej jako ustawa wypadkowa) oraz zasądził od organu rentowego na rzecz wnioskodawcy kwotę 120 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu Okręgowego kwestia sporna w sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy wnioskodawca „U.” Spółka z o.o. Spółka Komandytowa, który jest sukcesorem „U.” K.R.M. spółki cywilnej z siedzibą w T., będącej następcą prawnym osoby fizycznej prowadzącej jednoosobową działalność gospodarczą pod firmą „U.” [...] z siedzibą w T. (wniesionej aportem do spółki cywilnej) - zachowuje prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej jej poprzedników prawnych. Stosownie do art. 10 ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej interpretacja przepisów, o którą zwrócił się wnioskodawca, może dotyczyć jedynie bezpośrednio jego praw i obowiązków. Skoro wnioskodawca jest spółką komandytową powstałą z zupełnego przekształcenia spółki cywilnej w trybie art. 551 § 2 i 3 k.s.h., to interpretacja w zakresie jej praw i obowiązków może dotyczyć także tej spółki cywilnej. Natomiast sięgnięcie z tą konkretną interpretacją przepisów prawa ubezpieczeń społecznych do okresu prowadzenia przez jednego z komandytariuszy spółki komandytowej przedsiębiorstwa w formie jednoosobowej działalności gospodarczej wydaje się nieuprawnione. W ocenie Sądu Okręgowego przy ograniczeniu rozpoznania sprawy do praw i obowiązków składkowych spółki prawa handlowego (wnioskodawcy) powstałej w wyniku przekształcenia spółki cywilnej - należało, w oparciu o art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w związku z art. 93a § 2 pkt 1a Ordynacji podatkowej uznać, że spółka komandytowa w chwili przekształcenia wstąpiła we wszelkie prawa i obowiązki przekształconej spółki cywilnej, w tym również dotyczące sposobu obliczania i opłacania składek na ubezpieczenia społeczne.

W konsekwencji Sąd Okręgowy uznał, że stanowisko organu rentowego jest nietrafne. Powinność wydania przedsiębiorcy w jego indywidualnej sprawie interpretacji dotyczącej zakresu i sposobu zastosowania przepisów, z których wynika obowiązek świadczenia składek na ubezpieczenia społeczne lub zdrowotne, sięga bowiem swym zakresem do bezpośredniego poprzednika prawnego wnioskującego. W sprawie poprzednik ten jest wszak tym samym podmiotem. Nieprawidłowe jest też stanowisko organu rentowego co do braku sukcesji stopy procentowej składki na ubezpieczenie wypadkowe. Natomiast częściowo prawidłowa jest interpretacja przepisów przedstawiona przez wnioskodawcę.

Osoba prawna powstała w wyniku przekształcenia spółki nieposiadającej osobowości prawnej zachowuje prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej osobę, która prowadziła zakład pracy przed przekształceniem, jeżeli nie ustalono zmiany okoliczności, o których mowa w art. 28, art. 29 i art. 30 ustawy wypadkowej. Ponadto Sąd Okręgowy w poczynionych rozważaniach zaznaczył, że wskazany przez wnioskodawcę stan faktyczny mógłby w oparciu o ustalony stan prawny prowadzić do analogicznego rozstrzygnięcia w stosunku do sukcesji praw i obowiązków osoby fizycznej, która aportem do spółki cywilnej wniosła prowadzone przez siebie przedsiębiorstwo. Jej prawa i obowiązki w zakresie prawa podatkowego i prawa ubezpieczeń społecznych przysługiwałyby spółce cywilnej przejmującej tego płatnika. Sąd Okręgowy uznał jednak, że takie ustalenie przekraczałoby zakres interpretacji indywidualnej z art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.

Apelacje od wyroku Sądu Okręgowego wniosły obie strony. Organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołania, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, zarzucając naruszenie art. 93a § 2 pkt 1a Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, a także art. 24 ust. 2 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Wnioskodawca zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego w części, w jakiej orzeczenie to nie ustala, że „U.” K.R.M. [...] spółka cywilna, będąca jego bezpośrednim poprzednikiem prawnym, zachowała prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej K.P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą „U.” [...]. Wnioskodawca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że zachowuje on prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej spółkę cywilną oraz że spółka ta będąca następcą prawnym jednoosobowego przedsiębiorstwa, zachowała prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej K.P. - o ile nie nastąpiła zamiana okoliczności, o których mowa w art. 28, art. 29 i art. 30 ustawy wypadkowej oraz o zasądzenie od organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym.

Wnioskodawca zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie: 1) art. 93a § 2 pkt 2 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych przez jego niezastosowanie w odniesieniu do sukcesji praw i obowiązków związanych z prowadzeniem przez K.P. jednoosobowej działalności gospodarczej i w konsekwencji błędne uznanie, że sięgnięcie interpretacją do czasów, gdy [...] prowadził przedsiębiorstwo w formie jednoosobowej działalności gospodarczej jest nieuprawnione, 2) art. 10 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej przez błędną wykładnię, według której przekraczałoby zakres interpretacji indywidualnej ustalenie, że przekształcona spółka cywilna jest sukcesorem praw i obowiązków związanych z prowadzeniem jednoosobowego przedsiębiorstwa w sytuacji, gdy będąca wnioskodawcą spółka komandytowa jest sukcesorem praw i obowiązków zarówno przekształconej spółki cywilnej, jak i będącej jej poprzednikiem jednoosobowej działalności gospodarczej.

Zdaniem wnioskodawcy zaskarżony wyrok jest wadliwy w zakresie, w jakim odmawia (w sentencji) ustalenia, że spółka cywilna zachowuje prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stawek obowiązujących jednoosobową działalność, a co za tym idzie, iż tę samą wysokość zachowuje apelujący (jako spółka komandytowa). Sąd Okręgowy przyznał rację wnioskodawcy, ale jedynie w zakresie, w jakim spółka komandytowa jest sukcesorem praw i obowiązków spółki cywilnej, uznając, że dalej idąca interpretacja, co do sukcesji praw i obowiązków jednoosobowego przedsiębiorstwa przez spółkę cywilną jest nieuprawniona. Jednocześnie Sąd ten stwierdził, że taka sukcesja nastąpiła, jednak uznał za niedopuszczalne rozstrzygnięcie o tym w sentencji wyroku. Istotą uchybienia Sądu Okręgowego jest zatem odmowa stwierdzenia tej okoliczności w sentencji wyroku, co stanowi naruszenie prawa, gdyż wnioskodawca jest sukcesorem uniwersalnym spółki cywilnej, która obecnie nie istnieje i jej wspólnicy nie mają legitymacji do wystąpienia z wnioskiem o uzyskanie interpretacji indywidualnej. Wydanie interpretacji w tym zakresie nie pozbawia jej zatem przymiotu „indywidualności”. Bez stwierdzenia sukcesji na pierwszym etapie przekształceń (jednoosobowa działalność - spółka cywilna), jej stwierdzenie na drugim etapie (spółka cywilna - spółka komandytowa) jest dla wnioskodawcy bezprzedmiotowe, gdyż nie zawiera wiążącego ustalenia, że spółka

cywilna zachowała prawo do preferencyjnej stopy procentowej przysługującej jednoosobowej działalności K.P.. Stwierdzenie tej sukcesji w treści uzasadnienia wyroku zamiast w sentencji sprawia, że organ rentowy nie będzie tym ustaleniem związany.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 3 marca 2016 r. odrzucił apelację wnioskodawcy (pkt 1), oddalił apelację organu rentowego (pkt 2) oraz zniósł wzajemnie koszty procesu w postępowaniu apelacyjnym (pkt 3).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, spór w sprawie dotyczył oceny stanowiska wnioskodawcy wyrażonego we wniosku o wydanie pisemnej interpretacji w sprawie zastosowania w spółce komandytowej, będącej sukcesorem prawnym osoby fizycznej prowadzącej poprzednio tę samą działalność, stopy procentowej ubezpieczenia wypadkowego, obowiązującej tę osobę. Zaskarżoną decyzją organ rentowy uznał za nieprawidłowe stanowisko przedstawione w tym wniosku, odnosząc się jedynie do obowiązku ustalenia stopy procentowej wnioskodawcy, bowiem - jego zdaniem - brak jest podstaw prawnych do wypowiedzania się w drodze interpretacji pisemnej w kwestii obowiązków spółki cywilnej. Stanowisko organu rentowego - w tym zakresie - podzielił Sąd pierwszej instancji, co wynika jednoznacznie z wyroku zmieniającego zaskarżoną decyzję przez ustalenie, że wnioskodawca zachowuje prawo do opłacania składek na ubezpieczenia wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej w spółce cywilnej. Wyraźnie również w uzasadnieniu orzeczenia Sąd pierwszej instancji stwierdził, że skoro wnioskodawca jest spółką komandytową powstałą z pełnego przekształcenia spółki cywilnej, to interpretacja w zakresie jej praw i obowiązków może dotyczyć także tej spółki cywilnej, ale nie okresu prowadzenia przez jednego z komandytariuszy spółki komandytowej przedsiębiorstwa w formie jednoosobowej działalności gospodarczej. W takim też tylko zakresie rozpoznał sprawę, częściowo uwzględniając odwołanie, nie oddalając go jednak w pozostałym zakresie. Stąd, zdaniem Sądu Apelacyjnego, apelacja wnioskodawcy dotyczy nieistniejącej części wyroku, a tym samym jest niedopuszczalna. Wnioskodawca mógł (i powinien) złożyć wniosek o uzupełnienie wyroku w trybie art. 351 § 1 k.p.c. Z tego względu

Sąd Apelacyjny odrzucił apelację wnioskodawcy jako niedopuszczalną (art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c.).

Zażalenie na postanowienie o odrzuceniu apelacji zawarte w punkcie 1 wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł wnioskodawca zaskarżając je w całości i domagając się uchylenia zaskarżonego postanowienia.

W zażaleniu zarzucono naruszenie: 1) art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c. w związku z art. 367 § 1 k.p.c. przez błędne uznanie, że apelacja wnioskodawcy została wniesiona od wyroku nieistniejącego w sytuacji, gdy wyrok Sądu Okręgowego był wyrokiem ustalającym interpretację przepisów i jako taki zawierał w sobie jednocześnie oddalenie żądania ustalenia jakichkolwiek odmiennych interpretacji przepisów, bez osobnego rozstrzygnięcia o oddaleniu odwołania w pozostałej części, 2) art. 351 § 1 k.p.c. przez uznanie, że wnioskodawca obowiązany był do złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku w sytuacji, gdy Sąd pierwszej instancji orzekł w wyroku o całości żądania i nie było podstaw do uzupełnienia wyroku.

Skarżący podniósł, że wystąpił z wnioskiem o wydanie pisemnej interpretacji przepisów, wskazując własne stanowisko w sprawie. Wobec uznania przez organ rentowy w zaskarżonej decyzji, że przedstawione stanowisko jest nieprawidłowe, w odwołaniu wniósł o zmianę tej decyzji. Sąd pierwszej instancji nie oddalił odwołania ani też nie orzekł zgodnie z wnioskiem zawartym w odwołaniu, lecz zmienił decyzję, przedstawiając własną interpretację przepisów. W takim wypadku nie sposób uznać, aby Sąd pierwszej instancji nie orzekł co do części żądania, skoro rozpoznał sprawę kompleksowo i przedstawił w sentencji wyroku własne stanowisko w sprawie. Nie zgadzając się częściowo z tym stanowiskiem skarżący wniósł apelację, domagając się zmiany zaskarżonego wyroku przez ustalenie interpretacji przepisów w sposób inny niż dokonał tego Sąd zaskarżonym wyrokiem. Niemniej jednak należy mieć na względzie, że Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął w pełni kwestię interpretacji przepisów we wskazany w sentencji sposób, co wyklucza uznanie, iż sentencja jest niepełna. Osobne rozstrzygnięcie w przedmiocie oddalenia odwołania w pozostałej części jest zbędne, gdyż w sentencji wydanego wyroku zawiera się rozstrzygnięcie negatywne, wyłączające interpretację przepisów w sposób inny niż wskazany w tej sentencji. Zatem zaskarżone, ustalające

rozstrzygnięcie, zawiera w sobie rozstrzygnięcie merytoryczne negatywne. Z treści uzasadnienia tego wyroku wynika, że Sąd pierwszej instancji rozstrzygnął w pełni odwołanie nie pomijając żadnego z jego żądań. Zgodnie z żądaniem wniosku o udzielenie interpretacji indywidualnej, jego celem było ustalenie, że spółka komandytowa jest następcą prawną jednoosobowego przedsiębiorstwa i zachowuje preferencyjną stopę procentową obowiązującą to przedsiębiorstwo. Biorąc pod uwagę, że przekształcenie było dwuetapowe, w interpretacji należało uwzględnić oba etapy. Ustalenie sukcesji praw między jednoosobową działalnością gospodarczą a spółką cywilną oraz ustalenie sukcesji między spółką cywilną a spółką komandytową pozostają ze sobą w nierozzerwalnym związku, co wyklucza możliwość osobnego rozstrzygnięcia w ich przedmiocie.

W odpowiedzi na zażalenie organ rentowy wniósł o oddalenie zażalenia i o zasądzenie na rzecz organu kosztów postępowania procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie jest uzasadnione. Zgodnie z art. 367 § 1 k.p.c. od wyroku sądu pierwszej instancji przysługuje apelacja do sądu drugiej instancji. Na tle tego przepisu w judykaturze i doktrynie utrwalony jest pogląd, że zaskarżone może być tylko orzeczenie istniejące. Nie można zatem wnieść środka odwoławczego od orzeczenia, które nie zostało - w rozumieniu przepisów prawa procesowego - wydane. Chodzi tu zarówno o brak orzeczenia w ogóle, jak i o brak w wydanym orzeczeniu rozstrzygnięcia w określonym przedmiocie. Apelacja odnosząca się do nieistniejącej części wyroku podlega zatem, jako niedopuszczalna, odrzuceniu na podstawie art. 370 k.p.c., gdyż - w rozumieniu przepisów prawa procesowego - w tym zakresie orzeczenie nie zostało wydane.

W rozpoznawanej sprawie błędnie uznał Sąd Apelacyjny, że nie istnieje substrat zaskarżenia, ponieważ Sąd pierwszej instancji, wydając wyrok w sprawie o wydanie pisemnej interpretacji przepisów prawnych, częściowo uwzględnił odwołanie skarżącego i nie oddalił odwołania w pozostałej części, a skarżący w apelacji domagał się ustalenia, że „U.” K.R.M. [...] spółka cywilna, będąca

bezpośrednim poprzednikiem prawnym skarżącego, zachowała prawo do opłacania składek na ubezpieczenie wypadkowe według stopy procentowej obowiązującej K.P. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą „U”. Sąd Apelacyjny stwierdził, że przy ocenie dopuszczalności apelacji istotne jest, aby sąd pierwszej instancji orzekł o całości żądania objętego wnioskiem, gdyż przesądza to istnienie substratu zaskarżenia.

Odnosząc się do powyższego stanowiska zauważyć trzeba, że przedmiot sporu w sprawach ubezpieczeniowych determinuje w pierwszej kolejności przedmiot decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie zakres odwołania od tej decyzji, ponieważ rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych, z jednej strony, zakresem samego odwołania, a z drugiej przez przedmiot decyzji (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499; z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518; z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNP 2002 nr 5, poz. 121 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000 nr 15, poz. 601; z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214). Jak zaznaczył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 4 sierpnia 2016 r., III UZP 11/16 (LEX nr 2086134), konieczność zmiany zaskarżonej decyzji (w całości lub w części) wymusza pozytywne rozstrzygnięcie sądu. Z treści art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c. nie da się wyinterpretować konieczności orzekania negatywnego w sytuacji, gdy sąd zmienia w części zaskarżoną decyzję organu rentowego. Nie jest to zresztą potrzebne, gdyż część „niezmienioną” obrazuje zestawienie decyzji i wyroku. Koncepcja zakładająca oddzielność podstaw prawnych z § 1 i § 2 art. 477¹⁴ k.p.c. opiera się na występowaniu zmiennej, którą jest „uwzględnienie” bądź „brak podstaw do uwzględnienia” odwołania. Została ona zadekretowana literalnie w omawianych przepisach. W rezultacie wtórne wobec tej oceny jest dokonanie zmiany zaskarżonej decyzji (w części lub w całości). Wychodząc z tego założenia należy traktować § 1 i § 2 omawianego przepisu jako alternatywne „ścieżki”

postępowania. Uwzględnienie odwołania prowadzi do zmiany zaskarżonej decyzji w całości lub w części, jednak bez konieczności oddalania odwołania w pozostałym zakresie. W rezultacie częściowe oddalenie odwołania potwierdza tylko efekt osiągnięty przez zakresową zmianę decyzji i orzeczenie co do istoty sprawy. Ponadto za takim sposobem rozumienia art. 477¹⁴ k.p.c. przemawiają również argumenty funkcjonalne, co znalazło odzwierciedlenie między innymi w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 listopada 2014 r., I UZ 21/14 (OSNP 2016 nr 7, poz. 92) oraz z dnia 25 stycznia 2008 r., III UZ 17/07 (OSNP 2009 nr 7-8, poz. 110).

Podsumowując ten wątek rozważań stwierdzić należy, że skoro Sąd pierwszej instancji wyrokiem zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, iż przedstawił własną interpretację przepisów, która nie była w całości zgodna z wnioskiem zawartym w odwołaniu, to brak „oddalenia odwołania w pozostałym zakresie” nie przesądza o braku substratu zaskarżenia dla skarżącego. W tym kontekście prawidłowe jest stanowisko skarżącego, że orzeczenie zamieszczone w wyroku Sądu pierwszej instancji stanowi dla niego również negatywne rozstrzygnięcie merytoryczne, które jest wynikiem dokonanej przez ten Sąd oceny w zakresie wniosku o interpretację przepisów, co wynika także z treści uzasadnienia wyroku. Celem wniosku o udzielenie interpretacji indywidualnej było bowiem ustalenie, że skarżący „U.” Spółka z o.o. Spółka Komandytowa z siedzibą w T. jest następcą prawnym działalności „U.” [...] i zachowuje preferencyjną stopę procentową ubezpieczenia wypadkowego obowiązującą tego przedsiębiorcę. Wobec powyższego bezprzedmiotowe było składanie wniosku o uzupełnienie wyroku zgodnie z art. 351 k.p.c.

Uznanie przez Sąd Apelacyjny niedopuszczalności apelacji naruszało zatem art. 373 k.p.c. w związku z art. 370 k.p.c., doprowadzając w efekcie do jej odrzucenia jako wniesionej od orzeczenia nieistniejącego.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

